



Sygn. akt I UK 285/11

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 lutego 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Roman Kuczyński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z odwołania M. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o emeryturę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 lutego 2012 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 26 stycznia 2011 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

**Uzasadnienie**

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2009 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy M. Z. emeryturę od września 2009 r. Sąd pierwszej instancji rozstrzygnięcie swoje oparł na art. 184 ust.

1 i 2, art. 27 i art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j.: Dz.U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585 ze zm.) przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43 ze zm.). Sąd pierwszej instancji zauważył, że w przedmiotowej sprawie nie był sporny między stronami ogólny staż pracy wnioskodawcy; spór dotyczył natomiast tego, czy praca wykonywana przez wnioskodawcę w okresie od 6 kwietnia 1972 r. do 24 listopada 1983 r. w Zakładach Metalurgicznych „P.” w charakterze konserwatora urządzeń energetycznych była pracą w warunkach szczególnych. Dalej Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż organ rentowy nie zaliczył wyżej wymienionego okresu do pracy w warunkach szczególnych, ponieważ uznał, że wnioskodawca w niewystarczający sposób udokumentował ten okres - nie przedłożył bowiem świadectwa pracy w warunkach szczególnych, w którym wskazano by, że stanowisko, na którym był zatrudniony w spornym okresie, odpowiada wymienionemu stanowisku w powołanym rozporządzeniu Rady Ministrów. Sąd pierwszej instancji podniósł, że w praktyce ubezpieczeni ubiegający się o emeryturę w wieku obniżonym mają problemy z dostarczeniem wymaganej dokumentacji (świadectw wykonywania pracy w szczególnych warunkach), co skutkuje odmową przyznania przez organ rentowy świadczenia. Organy rentowe, zdaniem Sądu Okręgowego, powołują się w tym zakresie na § 2 ust. 2 rozporządzenia z 1983 r., tj. na obowiązek poświadczenia okresów pracy w szczególnych warunkach przez pracodawcę, nie dopuszczając udowodnienia tych okresów zatrudnienia za pomocą innych środków dowodowych. Tymczasem okresy zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przewidziane rozporządzeniem Rady Ministrów mogą być ustalane w postępowaniu odwoławczym także innymi środkami dowodowymi niż dowód z zaświadczenia zakładu pracy. Dlatego w sytuacji, gdy ubezpieczony wykaże, że nie może przedstawić na okoliczność zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze zaświadczenia zakładu pracy, sąd jest uprawniony do przeprowadzenia dowodu na okoliczność takiego zatrudnienia - jeżeli się to okaże konieczne dla wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy. Dokonując ustaleń w tym zakresie, Sąd Okręgowy dał wiarę

wyjaśnieniom wnioskodawcy i zeznaniom świadków. Były one bowiem, w ocenie tego Sądu, konsekwentne, logiczne, spójne, uzupełniają się wzajemnie i korespondują z wyjaśnieniami wnioskodawcy. Z zeznań tych jednoznacznie wynikało, że ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował jako kontroler i przy obsłudze urządzeń energetycznych w warunkach niebezpiecznych i szkodliwych oraz że ubezpieczony wykonywał pracę w warunkach szczególnych opisaną w wykazie A, Dziale II rozporządzenia Rady Ministrów z dnia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Skoro więc wnioskodawca ukończył 60 lat, legitymuje się wymaganym przez przepisy ogólnym stażem pracy, w tym pracy w szczególnych warunkach powyżej - 15 lat, to tym samym - zdaniem Sądu pierwszej instancji - spełniał przesłanki do nabycia prawa do emerytury.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy, zaskarżając go w całości wskazując naruszenie prawa materialnego, w szczególności art. 184 i art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez nieuzasadnione przyjęcie do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia M. Z. od 6 kwietnia 1972 r. do 24 listopada 1983 r.; naruszenie przepisów postępowania, w szczególności art. 233 k.p.c., poprzez niedostateczne wyjaśnienie, na jakim stanowisku M. Z. był zatrudniony w okresie od 6 kwietnia 1972 r. do 24 listopada 1983 r.

Wyrokiem z dnia 26 stycznia 2011 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i oddalił odwołanie ubezpieczonego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, skarżący słusznie zarzucił, że zaliczenie przez Sąd Okręgowy okresu od 6 kwietnia 1972 r. do 24 listopada 1983 r. do stażu pracy wnioskodawcy w warunkach szczególnych było nieuzasadnione. Jak wynika z lektury uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd pierwszej instancji poczynił ustalenia faktyczne na podstawie „zeznań świadków R. O. i P. P., wyjaśnień wnioskodawcy oraz akt ubezpieczeniowych”. Tymczasem świadkowie o wskazanych nazwiskach w ogóle nie byli słuchani w niniejszej sprawie, gdyż jak wynika z akt, jedynymi przesłuchanymi w sprawie świadkami byli S. S. i J.W. W ocenie Sądu nie stanowiły także wystarczającej podstawy do

poczynienia takich ustaleń wyjaśnienia wnioskodawcy, skoro został on jedynie wysłuchany informacyjnie, w trybie art. 212 k.p.c. Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny uznał za konieczne uzupełnić postępowanie dowodowe poprzez dopuszczenie dowodu z akt osobowych wnioskodawcy oraz z akt rentowych świadka S. S. Ze świadectwa pracy wnioskodawcy wynikało, że w okresie od 6 kwietnia 1972 r. do 30 listopada 1979 r. był on zatrudniony w Zakładach Metalurgicznych Przemysłu Motoryzacyjnego „P.” jako frezer-ślusarz; następnie, od 1 grudnia 1979 r. do 31 maja 1982 r. - jako ślusarz; następnie, od 1 czerwca 1983 r. do 24 listopada 1983 r. - jako tokarz-frezer. Na podstawie licznych kolejnych angaży wnioskodawcy Sąd Apelacyjny ustalił, że wnioskodawca był zatrudniony u wspomnianego pracodawcy: od 6 kwietnia 1972 r. - jako frezer; od 24 września 1973 r. - jako frezer-tokarz; od 26 sierpnia 1974 r. - jako tokarz-frezer; od 15 maja 1975 r. - jako ślusarz-frezer; od 1 lipca 1976 r. - jako ślusarz; od 1 lipca 1979 r. - jako ślusarz; od 1 lipca 1980 r. - jako ślusarz- tokarz; od 1 października 1980 r. - jako ślusarz; od 1 kwietnia 1981 r. - jako ślusarz; od 1 sierpnia 1982 r. - jako ślusarz; od 1 czerwca 1983 r. - jako tokarz- frezer; od 1 stycznia 1985 r. - jako tokarz frezer; od 14 sierpnia 1985 r. - jako tokarz-frezer; od 1 marca 1986 r. - jako tokarz-frezer oraz od 1 marca 1987 r. jako tokarz-frezer. Wnioskodawca w toku przesłuchania w charakterze strony przed Sądem Apelacyjnym stwierdził, że w spornym okresie czasu wykonywał prace jako konserwator-ślusarz. Stanowiska takie nie zostały jednak wymienione w wykazie A, Dziale II rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - na który powołuje się Sąd Okręgowy. Uszło jednakże uwadze Sądu pierwszej instancji, że Dział ten zatytułowany jest „w energetyce” i dotyczy prac wykonywanych przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i cieplnej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i cieplnych. Sąd stwierdził, że gdyby podzielić ustalenia Sądu Okręgowego w przedmiocie wykonywania stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prac przy obsłudze maszyn i urządzeń energetycznych”, to nie można pominąć faktu, że była to praca w zakładzie metalowym, który, jak wyjaśnił sam ubezpieczony, był typową odlewnią, co oznacza, że był związany z przemysłem metalowym (maszynowym), a nie - jak to

przyjął Sąd pierwszej instancji - z energetyką. Na podstawie zeznań wnioskodawcy przesłuchanego w charakterze strony Sąd Apelacyjny ustalił, że w Zakładach Metalurgicznych Przemysłu Motoryzacyjnego „P.” wnioskodawca wykonywał w rzeczywistości prace konserwatorskie, takie jak „sprawdzanie sieci sprężonego powietrza w wydziale odlewni, oczyszczalni odlewów i wydziale mechanicznym”, „sprawdzanie sieci tlenowej”, „uzupełnianie zaworów, brakujących części przed każdą zmianą”. W tej sytuacji wykonywanej przez wnioskodawcę w spornym okresie czasu pracy na stanowisku określonym jako stanowisko „ślusarza”, „frezera-ślusarza”, „konserwatora-ślusarza”, „tokarza-ślusarza”, „tokarza-frezera” czy „frezera” - nie można zakwalifikować jako wykonywanej w warunkach szczególnych, wymienionej w wykazie A, Dziale II rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Była to bowiem w rzeczywistości praca typowo konserwatorska.

Ubezpieczony zaskarżył w całości wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 26 stycznia 2011 r. Jako podstawy skargi kasacyjnej ubezpieczony wskazał naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.) oraz § 1, 2 i 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. W sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, w tym poz. 25 działu XIV zawartej w wykazie A załącznika do powołanego rozporządzenia poprzez przyjęcie, że w świetle tych przepisów pracownik zakładu metalurgicznego (odlewni), formalnie zatrudniony na stanowisku tokarz-ślusarz-frezier, a wykonujący w pełnym wymiarze czasu pracy prace konserwatorskie na oddziałach zakładu będących w ruchu, jak wydział odlewni, oczyszczalni odlewów i wydział mechaniczny, w postaci sprawdzania instalacji (sieci) tlenowej, sieci sprężonego powietrza, sieci acetylenowej, uzupełniania zaworów i brakujących części w maszynach zakładu, w ramach wykonywania których stale przebywał w pomieszczeniach gdzie generowany był znaczny hałas i narażony był na kontakt z substancjami szkodliwymi uwalnianymi w ramach zwykłej pracy zakładu metalurgicznego, nie świadczył pracy w warunkach szczególnych, pomimo, iż zgodnie z pkt 25 działu

XIV wykazu A załącznika do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, do pracy w warunkach szczególnych należy bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się nieuzasadniona. Skuteczność zarzutów naruszenia prawa materialnego w postępowaniu kasacyjnym - poza zasadnością argumentacji prawniczej - zależy od dwóch podstawowych warunków. Po pierwsze, musi zostać wskazany konkretny przepis prawa materialnego, który był podstawą rozstrzygnięcia i został naruszony przez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.). Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym (odmiennie niż sąd drugiej instancji w postępowaniu apelacyjnym) nie rozważa bowiem wszystkich przesłanek materialnoprawnych powództwa, lecz ogranicza się do kontroli wykładni lub zastosowania przez sąd drugiej instancji przepisów, których naruszenie zostało wskazane jako podstawa skargi kasacyjnej (jest związany granicami podstaw kasacyjnych - art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c.). Po drugie, tak skonkretyzowany zarzut musi odnosić się do ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398<sup>13</sup> § 2 oraz art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.). Inaczej mówiąc, nawet uzasadniony merytorycznie (*in abstracto*) wywód prawny co do wykładni (zastosowania) konkretnego przepisu prawa materialnego, nie będzie usprawiedliwioną podstawą skargi kasacyjnej, gdy nie odnosi się do stanu faktycznego (ustaleń) będącego podstawą zaskarżonego wyroku. Na tym tle trzeba podnieść kilka uwag wstępnych. W skardze kasacyjnej skarżący wskazał konkretne przepisy prawa materialnego oraz syntetycznie przedstawił sposób ich naruszenia, jednakże nie wskazał przepisów prawa procesowego. W niniejszej sprawie ocena dowodów miała podstawowe znaczenie, skoro spór dotyczył tego, czy wnioskodawca posiada wymagany okres pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, umożliwiającą mu uzyskanie prawa do wcześniejszej emerytury. W istocie

oznaczało to rozstrzygnięcie, czy praca wykonywana przez M. Z. w okresie od 6 kwietnia 1972 r. do 24 listopada 1983 r. oraz od 25 sierpnia 1984 r. do 17 maja 1987 r. w Zakładach Metalurgicznych „P.” może być zaliczona do okresu pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Definicję ustawową „pracy w szczególnych warunkach” zawiera art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Mianowicie, zgodnie z tym przepisem, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w sposób znaczny jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki. Jako przykłady takiej pracy można wymienić: pracę w narażeniu na hałas przekraczający dozwolone normy, w zapyleniu, w oparach chemicznych, w wysokich temperaturach lub zmiennych warunkach atmosferycznych. Pracę taką pracownik musi wykonywać stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku (§ 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.), aby nabyć prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Motyw przyświecający ustawodawcy w stworzeniu instytucji przewidzianej w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS opiera się zatem na założeniu, że praca wykonywana w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też osoba wykonująca taką pracę ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Pamiętać również należy, iż prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym stanowi odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i określonego w nim wieku emerytalnego, tak więc przepisy regulujące to prawo należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo. Przy takim założeniu czynności w postaci bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń na oddziałach, w których zatrudnieni są

pracownicy wykonujący pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., objęte poz. 25 działu XIV Wykazu A, to wyłącznie te czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na wykonywaniu w bezpośrednim kontakcie bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń przy stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Jeśli zatem czynności te wykonywane są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na stanowisku pracy związanej bieżącą konserwacją agregatów i urządzeń, to okres wykonywania tej pracy jest okresem pracy uzasadniającym prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu. Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, że nie tyle istotne jest ustalenie, co mieści się w pojęciu bieżącej konserwacji, lecz to, czy czynności związane ze stanowiskiem „ślusarza”, „frezera-ślusarza”, „konserwatora-ślusarza”, „tokarza-ślusarza”, „tokarza-frezera” czy „frezera” (których nie można było zakwalifikować jako wykonywanej w warunkach szczególnych, wymienionej w wykazie A, Dziale II rozporządzenia Rady Ministrów z dnia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze) polegające, jak ustalił Sąd drugiej instancji, na wykonywaniu pracy typowo konserwatorskiej, były wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Na podstawie zeznań wnioskodawcy przesłuchanego w charakterze strony Sąd Apelacyjny ustalił, że w Zakładach Metalurgicznych Przemysłu Motoryzacyjnego „P.” wnioskodawca wykonywał w rzeczywistości prace konserwatorskie, takie jak „sprawdzanie sieci sprężonego powietrza w wydziale odlewni, oczyszczalni odlewów i wydziale mechanicznym”, „sprawdzanie sieci tlenowej”, „uzupełnianie zaworów, brakujących części przed każdą zmianą”. Z ustaleń poczynionych przed sądem pierwszej instancji i nie zakwestionowanych w ramach kontroli instancyjnej wynikało, że w kwestii wykonywania w spornym okresie przez skarżącego pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych sam skarżący zmieniał zeznania i podnosił, iż pracował w różnych okresach na różnych stanowiskach. Z kolei z zeznań świadków S. S. i J. W. wynikało natomiast, iż wnioskodawca w spornym okresie pracował jako konserwator urządzeń energetycznych. Nadto żaden ze



świadców w przedmiotowej sprawie nie potwierdził, że wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował na oddziałach, w których zatrudnieni są pracownicy wykonujący pracę w warunkach szczególnych. W tym stanie rzeczy nie znajduje uzasadnienia zarzut skargi kasacyjnej, że Sąd drugiej instancji błędnie przyjął, iż skarżący nie świadczył pracy w warunkach szczególnych, pomimo, iż zgodnie z pkt 25 działu XIV wykazu A załącznika do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, do pracy w warunkach szczególnych należy bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji orzeczenia, na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c.